

DZIKIE SNY

Nie drzyj, serce, tak ku burzy!...
Jak spokojnie tu!
Szemrzą drzewa, fala wtórzy
Tej piosence snu.

Dziwno! dawniej śniłem tyle,
Snułem marzeń nie:
Dzisiaj chciałbym choć na chwilę
Tak jak dawniej śnić.
Nieraz pośród burzy życia
Jam o gwiazdce śnił,
Dzisiaj wianek myśli życia
Z gromów mi się zwił.

O! przycisnę do tej ziemi
Rozpalona skroń,
Może, może chłody swymi
Wleje pokój doń.

Przeszłość – przyszłość piorunami,
Jak piekielne sny,
Grają w duszy; - nad falami
Gaik liściom drzy.

1855 r.